

## Kłusowali na ryby, których oficjalnie nie ma

data aktualizacji: 2022.12.07 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

**Białscy policjanci zatrzymali trzech panów, którzy zarzucili rybackie sieci w zbiorniku wodnym przy kąpielisku w Białej Rawskiej. Są oskarżeni o kłusownictwo - ale właściciel zbiornika twierdzi, że żadnych strat nie poniósł, bo go nie zarybiał.**

Trzech mieszkańców Białej Rawskiej w wieku od 30 do 48 lat, według policji doskonale znanych funkcjonariuszom za wcześniejsze konflikty z prawem, pewnego wieczoru wybrało się na połów ryb. Uzbrojeni w sieci rybackie typu drygawica zarzucili swój sprzęt w jednym z miejscowych zbiorników wodnych przy ulicy Jana Pawła II, tuż przy miejskim kąpielisku. Trzeba trafu, oficjalnie ryb pozbawionym.

- Jest to należący do gminy zbiornik retencyjny nie przeznaczony do zarybiania, więc z naszego punktu widzenia ryb tam nie ma - tłumaczy Zbigniew Szcześniak, zastępca burmistrza Białej Rawskiej.

Oficjalnie nie wiadomo więc, jakim to cudem trzej panowie w zarzucone przez siebie sieci złapali

siedem dorodnych karp... Taki bowiem połów stwierdzili policjanci, którzy patrolując wieczorową porą okolice kąpieliska zauważyli trzech nerwowo zachowujących się mężczyzn. Na widok radiowozu próbowali uciekać porzucając drygawicę, ale szans z zaprawionymi w pościgach funkcjonariuszami nie mieli. Tłumaczyli potem, że te ryby to na własne potrzeby...

- Ryby wróciły do naturalnego środowiska, a mężczyźni trafili do policyjnego aresztu. Policjanci zabezpieczyli przedmioty, za pomocą których mężczyźni dokonywali tego nielegalnego procederu. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności - informuje Agata Krawczyk z komendy policji w Rawie Mazowieckiej.

Tymczasem w bialskim urzędzie miasta twierdzą, że gmina żadnych szkód nie poniosła...

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41389-klusowali-na-ryby-ktorych-oficjalnie-nie-ma>